

Sygnatura akt V GC 1116/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Koninie V Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Grzegorz Turlakiewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Dostatnia

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2019 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z. K.

przeciwko K. Z., S. Z. (1), M. Z.

o zapłatę

- 1. zasądza od pozwanych K. Z., S. Z. (1), M. Z. solidarnie na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z. K. kwotę 22 712,28 zł (dwadzieścia dwa tysiące siedemset dwanaście złotych dwadzieścia osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 19 206,35 zł (dziewiętnaście tysięcy dwieście sześć złotych trzydzieści pięć groszy) od dnia 10 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty;**
- 2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od pozwanych K. Z., S. Z. (1), M. Z. solidarnie na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z. K. kwotę 4753 zł (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

asesor sądowy Grzegorz Turlakiewicz

Sygn. akt: V GC 1116/17

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z. K. wniosła o zasądzenie od pozwanych K. Z., S. Z. (1), M. Z. i S. Z. (2) kwoty 22 712,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 3 grudnia 2012 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym na kwotę 19 206,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 listopada 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 2 657,25 zł przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.. Pozwani K. Z. i M. Z. pełnili funkcje w zarządzie spółki w czasie zawierania umowy przez spółkę ze stroną powodową oraz gdy roszczenie stało się wymagalne. Pozwany S. Z. (2) pełnił funkcję w zarządzie dłużniej spółki w czasie, gdy zobowiązanie istniało, a S. Z. (1) pełni funkcję prezesa spółki obecnie. W dniu 15 grudnia 2014 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze M. J. umorzył postępowanie egzekucyjne ze względu na jego bezskuteczność i przyznał stronie

powodowej koszty zastępstwa w wysokości 600 zł. Z uwagi na fakt, że nie jest możliwe zaspokojenie wierzyciela z majątku spółki, strona powodowa uznała, że w przedmiotowej sprawie zachodzi przypadek przewidziany w art. 299 § 1 k.s.h. Strona powodowa wezwała pozwanych do dobrowolnego uregulowania zadłużenia. Jednakże termin zapłaty upłynął bezskutecznie.

Sąd postanowieniem z dnia 22 grudnia 2017 roku odrzucił pozew w stosunku do pozwanego S. Z. (2).

W odpowiedzi na pozew pozwani K. Z., M. Z. i S. Z. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z kwotą 51 zł tytułem zwrotu opłat skarbowych udzielonych od pełnomocnictw.

Pozwani potwierdzili, że M. Z. i K. Z. byli członkami zarządu spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie od 23 września 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku. Od dnia 1 stycznia 2013 roku funkcję prezesa zarządu spółki pełnił S. Z. (2) aż do swojej śmierci w dniu 13 maja 2013 roku. Po nim funkcję prezesa objęła S. Z. (1). Pozwani podnieśli, niezłożenie przez nich wniosku o upadłość nastąpiło bez ich winy. W toku toczącego się przed Sądem Okręgowym w Koninie postępowania w sprawie o sygnaturze akt: III U 22/16 ustalono, że stan niewypłacalności spółki powstał w styczniu 2013 roku, nie później niż w lutym 2013 roku. Tym samym termin 14-dniowy na złożenie wniosku przypadła na 14 marca 2013 roku, zaś wtedy jedyną osobą, która mogła taki wniosek złożyć był S. Z. (2). Pozwani podnieśli również zarzut przedawnienia roszczenia.

Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2018 roku pełnomocnik pozwanych przyznał, że do odwołania pozwanych M. Z. i K. Z. z zarządu doszło w dniu 16 stycznia 2013 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strona powodowa na podstawie umowy najmu z dnia 29 sierpnia 2011 roku wynajęła (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. koparko – ładowarkę (...) 860 SX. Z tego tytułu strona powodowa obciążyła spółkę (...) fakturami VAT: nr (...) na kwotę 8 243,73 zł z terminem płatności do 14 marca 2012 roku, nr (...) na kwotę 11 168,40 zł z terminem płatności do 14 stycznia 2012 roku, nr (...) z terminem płatności do 14 lutego 2012 roku. Z uwagi na niewywiązanie się z obowiązku zapłaty w terminie, strona powodowa wystosowała przeciwko spółce (...) pozew o zapłatę. Prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w dniu 3 grudnia 2012 roku w sprawie IX GNc 9558/12 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z. K. kwotę 19 206,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 listopada 2012 roku do dnia zapłaty wraz z kwotą 2 657,25 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Niniejszemu nakazowi nadano klauzulę wykonalności w dniu 18 lipca 2013 roku.

(dowód: umowa k. 17; faktury k. 19-21; pozew k. 22-24; postanowienie k. 25; nakaz zapłaty k. 26)

W dacie wymagalności zobowiązania członkami zarządu byli M. Z. i K. Z.. Zostali oni odwołani ze swoich funkcji w dniu 16 stycznia 2013 roku. S. Z. (1) została powołana na funkcję Prezesa Zarządu w dniu 16 stycznia 2014 r.

(dowód: okoliczność bezsporna)

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze M. J. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec bezskuteczności egzekucji, ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na łączną kwotę 182,68 zł, a także koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 600 zł. Komornik poinformował stronę powodową o bezskuteczności egzekucji pismem z dnia 2 października 2014 roku i wezwał ją do wysłuchania przed umorzeniem.

(dowód: postanowienie z 26 sierpnia 2013 r. k. 27; postanowienie z 15 grudnia 2014 r., k. 28; wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem k. 120)

Strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty należności objętych nakazem zapłaty w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt: IX GNC 9558/12 oraz postępowaniem egzekucyjnym toczącym się pod sygnaturą akt: Km 6/13 w terminie do dnia 9 sierpnia 2017 roku.

(dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 29-36)

W sierpniu 2011 roku w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. powstały pierwsze zobowiązania nieregulowane w terminie płatne przelewem. Spółka w terminie regulowała jedynie faktury płatne gotówkowo. Sytuacja ta utrzymywała się do końca roku. Przedsiębiorstwo w danym okresie miało problemy z płynnością finansową. W tym miejscu podkreślić należy, że brak płynności finansowej ogranicza zdolność firmy do spłacania bieżących zobowiązań oraz dokonywania nowych zakupów, zaciągania zobowiązań celem dalszego prowadzenia działalności gospodarczej. Na koniec 2011 roku spółka nie posiadała już środków pieniężnych w kasie i na rachunkach bankowych. Zobowiązania krótkoterminowe na koniec 2011 roku wynosiły 1 167 287 zł. Sytuacja finansowa spółki w 2012 roku była zbliżona do roku poprzedniego. Zobowiązania krótkoterminowe na koniec 2012 roku wynosiły 1 273 811 zł.

(dowód: opinia biegłego T. B. k. 217-245; opinia uzupełniająca ustna k. 266 nagranie od 00:06:17 do 01:03:36)

Analiza wskaźnikowa nie pozwala na jednoznaczne ustalenie momentu niewypłacalności (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oraz daty, w której zarząd powinien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. W 2013 roku spółka nie była zdolna do regulowania zobowiązań. Analiza wskaźników wczesnego ostrzegania wskazuje, że pod koniec 2012 roku wszystkie cztery wskaźniki znacząco odbiegały od normy. Na koniec 2012 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. była niewypłacalna.

(dowód: opinia biegłego L. K. k. 296-301; opinia ustna uzupełniająca k. 315 nagranie od 00:10:40 do 00:20:51)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, które w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości, albowiem ich treść i autentyczność nie została przez strony skutecznie kwestionowana, a w toku postępowania nie pojawiły się żadne okoliczności podważające ich autentyczność. Jednakże dokumenty te stanowiły w większości dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Na podstawie art. 233 k.p.c., Sąd dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów, uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne.

Sąd pominął dowód z akt komorniczych, z uwagi na niewywiązanie się przez pozwanych ze zobowiązania do sprecyzowania dokumentów, z których następnie miał zostać przeprowadzony dowód. Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2014 roku pełnomocnik pozwanych został bowiem zobowiązany do wskazania, z których dokumentów znajdujących się w aktach komorniczych domaga się przeprowadzenia dowodu, w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia dowodu. Pozwani nie wywiązali się z ciążącego na nich zobowiązania, w związku z czym wniosek ten podlegał pominięciu.

Sąd nie uwzględnił przedłożonej do akt sprawy opinii biegłego G. J. przeprowadzonej w toku postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Koninie w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt: III U 22/16. W tym miejscu należy wskazać, że dowód z opinii biegłego złożonej w innej sprawie, w zakresie zawartej w takiej opinii treści, ma charakter dokumentu prywatnego, co oznacza, że stosownie do treści art. 245 k.p.c., stanowi dowód tego, że dana osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (por. wyrok SN z 09.11.2011 r., sygn.. akt: II CNP 23/11, LEX). Z uwagi na to, że w niniejszej sprawie został zgłoszony wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, Sąd potraktował ww. dokument jako prywatny.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd miał także na uwadze przesłanki wynikające z treści art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i Sąd który je wydał lecz również inne sądy oraz inne

organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z przepisu tego wynika, że podmioty w nim wskazane nie mogą negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści. Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie był fakt, że Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 roku, wydanym w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt: III U 22/16 stwierdził, że K. Z. i M. Z. nie odpowiadają za zaległości z tytułu składek obciążających płatnika składek – Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w łącznej kwocie 93 391,73 zł. Należy jednak podnieść, że nie wiążą sądu cywilnego ustalenia i oceny dokonane w uzasadnieniu wyroku innego sądu cywilnego, zasadniczo moc wiążącą ma tylko sentencja orzeczenia, nie mają jej zaś zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia sądu. Mając na uwadze powyższe, Sąd poczynił w tym zakresie własne ustalenia.

Sąd częściowo oparł się także na opinii biegłego z zakresu rachunkowości podatków i ekonomii T. B. sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania. Na podstawie sporządzonej opinii Sąd ustalił, że już w sierpniu 2011 roku spółka miała zobowiązania, które nie były terminowo regulowane oraz że od października 2011 roku nawarstwiały się nieterminowo regulowane zobowiązania spółki. Natomiast – zdaniem Sądu – wniosek ww. biegłego, że spółka pod koniec 2012 roku była wypłacalna, miał charakter hipotetyczny. Jak bowiem biegły przyznał z uwagi na brak niezbędnej dokumentacji księgowej nie jest w stanie ustalić, kiedy spółka stała się niewypłacalna. Wszak – jak biegły wskazał w pisemnej opinii - w aktach sprawy brakuje wykazu środków trwałych, rachunków zysków i strat, miesięcznych sprawozdań finansowych, które umożliwiłyby wyliczenie wskaźników ekonomicznych określających moment niewypłacalności - m. in. wskaźnika płynności, zadłużenia, produktywności, rotacji należności. Tym samym brak miesięcznych zapisów w księgach rachunkowych z wyszczególnieniem syntetyki nie pozwala na dokładne określenie, kiedy nastąpił moment niewypłacalności firmy pozwanej. Natomiast samo zestawienie zobowiązań do należności wraz z kapitałem i rozchodami nie pozwala na określenie płynności spółki. W konsekwencji należało przyjąć, że wnioski biegłego co do stwierdzenia, że na koniec 2012 roku spółka była wypłacalna stanowiło wyłącznie jego spekulację. Natomiast celem zwolnienia się z odpowiedzialności uregulowanej w art. 299 k.s.h., koniecznym jest wykazanie, że w chwili sprawowania funkcji członka zarządu nie zachodziła przesłanka niewypłacalności, nie zaś jedynie uprawdopodobnienie.

Ustalając, czy na koniec 2012 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. Sąd oparł się także częściowo na opinii biegłego L. K.. Opinia ta miała jednakże jedynie charakter pomocniczy, gdyż biegły stwierdził, że analiza wskaźnikowa, którą się posłużył nie pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi co do czasu niewypłacalności spółki. Niemniej jednak ww. biegły w ustnej opinii uzupełniającej stwierdził, że na koniec 2012 roku spółka była już niewypłacalna. W tym miejscu wyjaśnić należy, że Sąd nie podzielił wniosku biegłego L. K., że zarząd spółki powinien był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości na koniec I kwartału 2013 roku nie później niż na koniec II kwartału 2013 roku. Wniosek ten bowiem biegły uzasadnił w ten sposób, że zarząd o sytuacji finansowej spółki dowiaduje się dopiero ze sprawozdań finansowych. Jednakże zdaniem Sądu wniosek ten stanowi li tylko spekulację biegłego. Po pierwsze dlatego, że pozwani nie zgłosili żadnego dowodu potwierdzającego, że na koniec 2012 roku nie mieli wiedzy co do sytuacji finansowej spółki. Pominięty dowód z przesłuchania stron powołany bowiem został na okoliczność sprawowanych funkcji i okresów trwania kadencji członka zarządu poszczególnych pozwanych w spółce (k. 122). Po drugie zdaniem Sądu kwestia braku wiedzy pozwanych mogłaby jedynie świadczyć o zaistnieniu przesłanki egzoneracyjnej w postaci braku winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie, natomiast nie wpływa na ustalenie, kiedy nastąpił właściwy czas na zgłoszenie wniosku o upadłość, która to data zdeterminowana jest sytuacją finansową spółki, a nie wiedzą zarządu o tej sytuacji.

Sąd pominął dowód z zeznań pozwanych, gdyż dowód ten został zgłoszony na okoliczności bezsporne.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z treścią przepisu art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu solidarnie odpowiadają za jej zobowiązania. Stosownie do treści § 2 powołanego przepisu członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania egzekucyjnego wierzyciel nie poniósł szkody.

W przedmiotowej sprawie spór między stronami sprowadzał się do rozstrzygnięcia momentu właściwego do złożenia wniosku o upadłość oraz braku winy pozwanych w zakresie złożenia takiego wniosku.

W sprawie dotyczącej odpowiedzialności członków zarządu na stronie powodowej spoczywa, zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia, że strona powodowa posiada wobec określonej spółki wierzytelność, jak również, że egzekucja tej wierzytelności okazała się bezskuteczna. Ponadto strona powodowa winna wykazać, że pozwani pełnili funkcję członków zarządu w momencie powstania tej wierzytelności. Na pozwanych spoczywa zaś ciężar udowodnienia okoliczności wyłączających ich odpowiedzialność, określonych w art. 299 § 2 k.s.h.

Znaczna część okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie nie miała charakteru spornego. Pozwani nie negowali istnienia wierzytelności strony powodowej wobec spółki (której istnienie zostało wykazane prawomocnym nakazem zapłaty), ani tego, że strona powodowa prowadziła wobec spółki egzekucję, która okazała się bezskuteczna. Bezskuteczność egzekucji została w sposób jednoznaczny potwierdzona postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze M. J..

Równocześnie zaznaczyć należy, że bezskuteczność egzekucji wobec spółki może być wykazana za pomocą różnego rodzaju dowodów, z których jedynie ma wynikać, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela (por. wyrok SN z 26.06.2003 r., sygn. akt: V CKN 416/01, LEX).

Gdy skład zarządu zmienia się, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 299 k.s.h., ponoszą osoby będące jego członkami w czasie istnienia wymagalnego zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna (por. wyrok SN z 25.09.2003 r., sygn. akt: I CK 198/02, LEX). Wierzytelności strony powodowej wobec spółki stały się wymagalne w okresie styczeń-marzec 2012 roku – tj. w okresie, gdy członkami zarządu byli K. Z. i M. Z. oraz istniała w czasie sprawowania funkcji członka zarządu przez S. Z. (1).

Pozwani w celu uwolnienia się od odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., winni wykazać jedną z wymienionych okoliczności tj. we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, niezgłoszenie tego wniosku nastąpiło nie z ich winy lub pomimo niezgłoszenia wniosku wierzyciel nie poniósł szkody.

Nie wchodziło w grę uwolnienie się pozwanych od odpowiedzialności w oparciu o pierwszą z przesłanek, skoro do dnia zamknięcia rozprawy nie został zgłoszony wniosek o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.. Pozwani nie przedstawili również żadnych twierdzeń, które zmierzałyby do wykazania zaistnienia ostatniej przesłanki egzoneracyjnej – tj. braku powstania szkody po stronie powodowej. Zarzuty pozwanych K. Z. i M. Z. zmierzały natomiast do wykazania, że w okresie, kiedy sprawowali funkcję członków zarządu spółki, spółka była wypłacalna i dlatego ich zdaniem nie ponoszą oni winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie – czyli, że zaistniała druga z przesłanek egzoneracyjnych - brak winy w niezgłoszeniu wniosku we właściwym czasie.

Zgodnie z art. 10 ustawy Prawo upadłościowe, upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Stosownie do art. 11 ww. ustawy, dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Dłużnika będącego osobą prawną uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy te zobowiązania wykonuje. Z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnik obowiązany jest wystąpić nie później niż w terminie dwóch tygodni, w który wystąpiła

podstawa do ogłoszenia upadłości (art. 21 ust. 1 ww. ustawy). W rozumieniu art. 11 ustawy Prawo upadłościowe wystarczy, że dłużnik nie wykonuje trwale niektórych, bądź trwale nie spłaca części zobowiązania, by przesłanka niewypłacalności została spełniona.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, iż sporządzenie w niniejszej sprawie opinii biegłych wskazuje, że w spółce od sierpnia 2011 roku, zaczęły powstawać pierwsze zobowiązania nieuregulowane w terminie płatne przelewem. Natomiast od października 2011 roku problemy z terminową płatnością faktur przelewowych nawarstwiały się. Ponadto na koniec 2011 roku spółka nie posiadała już środków pieniężnych w kasie i na rachunkach bankowych. Z opinii tych wynika również, że sytuacja finansowa spółki w 2012 roku była zbliżona do roku poprzedniego, jednakże z uwagi na brak ksiąg rachunkowych z podziałem na miesiące, biegły nie był w stanie dokonać analizy miesięcznej. Zaoferowany materiał dowodowy nie pozwalał zatem na wykluczenie, że w 2012 roku zaprzestała regulować swoje zobowiązania pieniężne. Tymczasem - jak już wcześniej wspomniano - dla uwolnienia się przez członka zarządu od odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. konieczne jest wykazanie, że spółka była wypłacalna – stąd wszelkie braki dokumentów księgowych obciążają pozwanych. Wobec powyższego fakt, że z uwagi na braki dokumentów księgowych nie można kategorycznie ustalić, że już w 2012 roku spółka była niewypłacalna nie zwalnia członka zarządu z odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h.

W judykaturze przyjmuje się, że czas właściwy do zgłoszenia wniosku o upadłość, to czas, w którym zarząd nie jest w stanie realizować zobowiązań względem wszystkich wierzycieli, przy czym niemożność ta nie ma charakteru tylko przejściowego, a nabiera cech stałości, choćby brak realizacji wymagalnych zobowiązań odnosił się tylko do części wierzycieli, a inni byli spłacani w terminach i na ich spłatę przeznaczane były znaczne środki. Należy bowiem mieć na względzie, że celem postępowania upadłościowego jest dążenie do równomiernego zaspokojenia wierzycieli. Nie zgłaszając w tak rozumianym, jako właściwym czasie, wniosku o upadłość, członkowie zarządu odpowiadają za obniżenie potencjału spółki, które może wynikać nie tylko z obniżenia majątku mogącego służyć zaspokojeniu wierzycieli, ale także z przyrostu kolejnych zobowiązań. Podkreślić należy, że nie mają przy tej ocenie znaczenia subiektywne przekonania członków zarządu o spodziewanej przyszłej sytuacji finansowej spółki, lecz kryteria obiektywne dotyczące rzeczywistej sytuacji finansowej spółki (por. wyroki SN: z 12.12.2007, sygn. akt V CSK 296/07, nie publ., z 24 września 2008 r., sygn. akt II CSK 142/08, nie publ., z 02.06.2011, sygn. akt I CSK 574/10 - nie publ.).

Podkreślenia przy tym jeszcze raz wymaga, iż okoliczność, że w czasie, gdy pozwani pełnili funkcję członka nie nastąpił jeszcze właściwy czas na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, powinna zostać udowodniona przez pozwanych (art. 299 § 2 k.s.h., w zw. z art. 6 k.c.). Tymczasem zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy nie pozwalał na stwierdzenie, że przynajmniej w 2012 roku nie doszło do trwałego zaprzestania spłacania zaległych zobowiązań. Przeciwnie, fakt, że już od października 2011 roku nawarstwiały się nieopłacone terminowo faktury w połączeniu z faktem, że na koniec 2011 roku spółka nie posiadała środków pieniężnych oraz że w okresie od końca 2011 roku do końca 2012 roku wartość zobowiązań krótkoterminowych spółki wzrosła o 106 524 zł uzasadnia domniemanie faktyczne, że w 2012 roku spółka nie była w stanie trwale spłacać przynajmniej części swoich wierzycieli. Ponadto, jak wynikało z ustnej opinii uzupełniającej biegłego L. K., analiza wskaźnikowa spółki również prowadziła do wniosku, że na koniec 2012 roku spółka stała się niewypłacalna. Pozwani K. Z. i M. Z. zostali odwołani z funkcji członków zarządu dopiero w dniu 16 stycznia 2013 roku. Z kolei S. Z. (1) członkiem zarządu jest w dalszym ciągu. W takiej sytuacji należy stwierdzić, że pozwani nie wykazali, że w okresie, gdy pełnili funkcję członka zarządu nie wystąpiły przesłanki uzasadniające zgłoszenie wniosku o upadłość.

Odnośnie do podnoszonej przez pozwanych przesłanki braku winy, to należy przypomnieć, że przepis art. 299 § 2 k.s.h. przewiduje domniemanie winy członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie ze względu na to, że członkom zarządu powinien być znany na bieżąco stan finansowy spółki, a co za tym idzie możliwości zaspokojenia długów. Pozwani zaś nie zaoferowali żadnego materiału dowodowego wykazującego, że w sposób niezawiniony nie znali sytuacji finansowej spółki lub że nie mogli zgłosić wniosku o ogłoszenie upadłości. Ponadto fakt, że pozwani M. Z. i K. Z. jako wspólnicy spółki sami siebie odwołali z funkcji członka i na funkcję prezesa zarządu powołali S. Z. (2) tj. ojca pozwanych K. Z. i M. Z., świadczy o tym, że pozwani nie tylko mieli świadomość

sytuacji finansowej spółki, której stan niewypłacalności datuje się na koniec 2012 roku, ale również uciekając przed odpowiedzialnością za zobowiązania spółki powołali na tę funkcję ojca – S. Z. (2). Po jego śmierci na to stanowisko została przez K. Z. i M. Z. powołana ich babcia - S. Z. (1). Tym samym nie sposób przyjąć, że pozwani nie zgłosili wniosku o upadłość bez swojej winy, albowiem ich działania zmierzały tak naprawdę do uniknięcia odpowiedzialności za działalność spółki.

Z kolei pozwana S. Z. (1) objęła kadencję w zarządzie spółki w dacie 16 stycznia 2014 roku, podczas gdy, jak wskazano powyżej, przesłanki do zgłoszenia wniosku o upadłość powstały w grudniu 2012 roku. Pozwana nie wykazała, aby nie ponosiła winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość. Po objęciu funkcji Prezesa zarządu winna ona bowiem zapoznać się ze stanem finansowym spółki i złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, czego jednakże pozwana S. Z. (1) nie uczyniła.

Niezasadnym był również zarzut przedawnienia. Roszczenie objęte tytułem egzekucyjnym jest roszczeniem wierzyciela, które ten posiada przeciwko spółce, odrębnym od roszczenia tegoż wierzyciela, jakie w oparciu o art. 299 k.s.h., na zasadach w nim określonych, przysługuje mu wobec członków zarządu. Członkowie zarządu ponoszą na podstawie art. 299 k.s.h., odpowiedzialność deliktową za szkodę w wysokości niewyegzekwowanej od spółki wierzytelności, z ewentualnymi należnościami ubocznymi, spowodowaną bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniem przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Wierzycielom przysługuje z mocy art. 299 k.s.h., względem członków zarządu roszczenie o naprawienie określonej szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (uchwała SN z 07.11.2008 r., sygn. akt: III CZP 72/08, LEX). Na roszczenie to składa się rozumiane jako jedna całość i wyrażona kwotowo suma roszczenia odszkodowawczego, odpowiadająca wartości zasądzonych wierzytelności głównych, skapitalizowanych odsetek, kosztów procesów i egzekucji. Konsekwencją istoty odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., jest zastosowanie trzyletniego terminu przedawnienia, właściwego dla roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Stosownie zaś do art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W przedmiotowej sprawie pozew wniesiono w dniu 1 września 2017 roku, (data stempla pocztowego). Strona powodowa została poinformowana o bezskuteczności egzekucji pismem z dnia 2 października 2014 roku, a postanowienie w przedmiocie umorzenia egzekucji wydano w dacie 15 grudnia 2014 roku. Tym samym wniesienie pozwu w dniu 1 września 2017 roku, w niniejszej sprawie spowodowało przerwanie biegu trzyletniego terminu przedawnienia w myśl art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. Sąd miał także na uwadze, że dowiedzenie się o szkodzie oznacza zdawanie sobie sprawy przez poszkodowanego z ujemnych następstw zdarzenia, które wskazują na powstanie szkody. Szkodą, jaką wyrządza wierzycielowi zarząd spółki poprzez zaniechanie zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, jest obniżenie potencjału majątkowego spółki tj. pogorszenie możliwości zaspokojenia wierzyciela. Wiedza wierzyciela na ten temat nie musi być w jakiś sposób sformalizowana i poparta rozstrzygnięciem sądu. W przedmiotowej sprawie pozwani nie wykazali, w jakiej innej, wcześniejszej niż zawiadomienie o bezskuteczności egzekucji dacie, strona powodowa miała się dowiedzieć o szkodzie w ww. znaczeniu.

Wobec powyższego Sąd uznał, że powódka wykazała przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanych z art. 299 § 1 k.s.h. i zasądził kwotę 22 712,28 zł, na którą składały się: 1) należność główna w wysokości 19 206,35 zł wraz z kosztami postępowania w wysokości 2 657,25 zł zasądzona na rzecz powódki nakazem zapłaty z 3 grudnia 2012 roku wydanym w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt: IX GNC 9558/12 przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P. wraz z kosztami postępowania klauzulowego dotyczącego powyższego nakazu w wysokości 66 zł, 2) koszty postępowania egzekucyjnego na łączną kwotę 182,68 zł, a także koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 600 zł ustalone Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2014 roku Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze M. J..

W kontekście żądanie odsetkowego na wstępie wskazać należy, iż odpowiedzialność członka zarządu oparta na normie z art. 299 k.s.h. obejmuje także objęte tytułem wykonawczym należne odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W judykaturze zwraca się przy tym uwagę, że zważywszy na odszkodowawczy charakter odpowiedzialności członków zarządu w trybie art. 299 k.s.h. niewyegzekwowane od spółki odsetki, zasądzone w tytule egzekucyjnym wydanym przeciwko niej, stanowią wtedy szkodę, co jednak w nowym procesie wymaga od powoda wyrażenia ich wartości

kwotowej. W wyroku z 4 kwietnia 2014 roku wydanym w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt: I ACA 852/13 Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyjaśnił, że na szkodę składać się może zarówno niewyegzekwowana od spółki należność główna, koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego, jak i odsetki, jednakże odsetek należnych od spółki na zasadzie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozywanego członka zarządu. Nie wstępuje on wszak w sytuację prawną dotychczasowego dłużnika, lecz odpowiada w zakresie szkody poniesionej przez wierzyciela. Z tych przyczyn sformułowanie względem niego roszczenia odszkodowawczego wymaga kwotowego wyrażenia odsetek. Istnieje wyraźna różnica w zakresie roszczeń odsetkowych w procesie opartym na art. 299 k.s.h. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2002 roku wydanym w sprawie toczącej się do sygnatury akt: IV CKN 793/00 wskazał, że wierzyciel może się domagać od członków zarządu dłużnej spółki odsetek za opóźnienie od dochodzonego odszkodowania (na które mogą się składać: należność główna i odsetki za zwłokę w jej zapłacie przez spółkę) określonych w sposób odpowiadający art. 481 k.c., które należą się od chwili wymagalności ustalonej stosownie do art. 455 k.c. Zgodnie z ogólnym uregulowaniem przewidzianym w art. 455 k.c. roszczenie odszkodowawcze wynikające z art. 299 k.s.h. staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że odsetek przysługujących na podstawie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za zwłokę w nieterminowym wykonaniu zobowiązania przez samą spółkę. Niewyegzekwowane od spółki odsetki za zwłokę objęte tytułem egzekucyjnym mogą być zatem objęte odszkodowaniem dochodzonym na podstawie art. 299 k.s.h., lecz wtedy powód powinien je zsumować i wyrazić kwotowo. Gdyby zaś takiego wymagania powództwo nie spełniało, to zasądzenie na rzecz strony powodowej odszkodowania obejmującego odsetki za zwłokę spółki w wykonaniu zobowiązania stanowiłoby wyjście ponad żądanie i tym samym stanowiłoby naruszenie art. 321 § 1 k.p.c.

W świetle powyższych rozważań należy zwrócić uwagę, że powódka w niniejszej sprawie nie zsumowała odsetek zasądzonych od Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w nakazie zapłaty, dlatego też roszczenie obejmujące odsetki przysługujące powódce od spółki nie mogło być uwzględnione.

Ustalając datę początkową przysługującego wobec pozwanego roszczenia odsetkowego, należy zwrócić uwagę, że przed wniesieniem pozwu powódka wezwała pozwanych do spełnienia zobowiązania na podstawie art. 299 k.s.h. w terminie do 9 sierpnia 2017 roku. W konsekwencji powódce przysługują odsetki ustawowe od dnia 10 sierpnia 2017 roku od kwoty 19 206,35 zł. Sąd oddalił natomiast powództwo w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kosztów procesu zasądzonych w nakazie zapłaty tj. od kwoty 2 657,25 zł, kosztów postępowania klauzulowego dotyczącego powyższego nakazu w wysokości 66 zł, kosztów postępowania egzekucyjnego na łączną kwotę 182,68 zł, a także kosztów zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 600 zł, gdyż przepis art. 481 § 1 k.c., nie ma zastosowania do świadczeń pieniężnych zasądzonych prawomocnym orzeczeniem o kosztach procesu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 stycznia 2014 roku, sygn. akt: I A Ca 972/13, uchwała Sądu Najwyższego z 20 maja 2011 r., sygn. akt: III CZP 16/11).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., w myśl którego, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli przeciwnik uległ tylko co do wzajemnego obrachunku lub oceny Sądu. Strona powodowa przegrała jedynie w zakresie roszczenia odsetkowego, w związku z czym uzasadnione jest nałożenie obowiązku zwrotu wszystkich kosztów na pozwanych. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyła się opłata od pozwu – 1 136 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (ustalone stosownie do treści § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych) – 3617 zł.

Asesor sądowy Grzegorz Turlakiewicz